

Izabela Kończak

Muzułmańskie organizacje polityczne w Rosji

Islam w Rosji jest jedną z czterech – obok prawosławia, judaizmu i buddyzmu – oficjalnie uznanych przez państwo religii. Muzułmanów zamieszkujących terytorium Federacji Rosyjskiej można podzielić umownie na dwie grupy: rdzennych i napływowych. Do pierwszych zalicza się zamieszkujących Tatarstan, Baszkirię, Powołże, Południowy Ural, Syberię i Moskwę Tatarów i Baszkirów. Najliczniejsi są Tatarzy, których liczebność wynosi ok. 5,5 mln, Baszkirów zaś jest 1,6 miliona. Warto odnotować interesujący paradoks, a mianowicie w stolicy Federacji Rosyjskiej żyje więcej Tatarów niż w stolicy Republiki Tatarstan – Kazaniu¹. Drugą rosyjską strefą muzułmańską jest Północny Kaukaz, w którym ogólna liczba wyznawców Allaha oscyluje wokół 7 milionów osób. Jak łatwo policzyć, rdzennych muzułmanów w Rosji jest ok. 14 milionów, co stanowi ponad 10% ogółu ludności. Muzułmanie napływowi to przede wszystkim imigranci z krajów ościennych – terenów byłego ZSRR. Ich obecność w Rosji ma podłoże ekonomiczne – rodzinne kraje opuścili w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich rodzin. Wśród społeczności napływowej znajdują się także mieszkańcy Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki – głównie z państw, które korzystały w przeszłości ze wsparcia Związku Radzieckiego². Zdecydowana większość rosyjskich muzułmanów to sunnici przedstawiciele najbardziej liberalnej, hanifickiej, szkoły prawnej³. Część mieszkańców Północnego Kaukazu odprawia obrzędy religijne według szkoły szafickiej. W tym regionie popularne są również tradycje sufickie, szczególnie bractwa nakszbandijja i kadirijja⁴.

¹ *Население России. Статистика, факты, комментарии, прогнозы*, http://www.rf-agency.ru/acn/stat_ru.htm.

² B. Cichocki, M. Marszewski, K. Strachota, *Islam w europejskiej części WNP*, [w:] *Islam na obszarze postradzieckim. Prace OSW*, Warszawa, styczeń 2003, s. 68–69.

³ Ю.М. Кобищанов, *Мусульмане России, коренные российские мусульмане и русские мусульмане*, <http://www.tatar-history.narod.ru/musulmane-rossii.htm>.

⁴ M. Łabenda, *Muzułmanie w Rosji i europejskiej części byłego ZSRR*, [w:] *Muzułmanie w Europie*, pod red. A. Parzymies, Warszawa 2005, s. 252.

Demokratyzacja różnych dziedzin życia społecznego w Rosji zapoczątkowana pierestrojką, a także wzrost poziomu tożsamości narodów będących częścią wielkiego ZSRR oraz związany z tym proces odrodzenia religijnego – jak chcą jedni⁵ – czy inaczej legalizacji islamu na terenach od wieków przez ludność muzułmańską zamieszkałych – jak twierdzą inni⁶ – doprowadziły do zinstytucjonalizowania działań społeczności muzułmańskich. W różnych zakątkach imperium powstawały organizacje odwołujące się do islamu. Nic więc dziwnego, że w końcu pojawiły się też partie polityczne. Proces instytucjonalizacji muzułmańskiej obecności w życiu publicznym – po rozpadzie ZSRR – w państwach takich jak Uzbekistan czy Tadżykistan ostatecznie doprowadził do całkowitej zmiany realiów społecznych i politycznych tych krajów. W samej Rosji – gdzie muzułmanie stanowią „mimo wszystko” mniejszość – skutki tej aktywizacji nie są dziś aż tak daleko idące. Można jednak mówić o obecności wyznawców islamu nie tylko w życiu społecznym, ale i politycznym Federacji. Od 1990 roku – jeszcze przed rozpadem ZSRR – do dziś światło dzienne ujrzało wiele organizacji inspirowanych religią czy tradycją muzułmańską, lecz tylko niektórym udało się przetrwać, okrzepnąć i osiągnąć status organizacji o zasięgu federacyjnym.

Pierwsza próba wykorzystania religijnych konotacji w polityce miała miejsce w 1990 roku, kiedy to na zjeździe założycielskim w Astrachaniu powołano do życia wszechzwiązkową Islamską Partię Odrodzenia. Ze względu na wątplą strukturę, nikłe osiągnięcia, a przede wszystkim swój „kanapowy” charakter partia bardziej przypominała klub dyskusyjny – miejsce realizacji ambicji skłóconych ze sobą liderów. W tej sytuacji jej los mógł być tylko jeden – powolny, acz nieuchronny upadek, którego ukoronowaniem stał się rozpad i wykreślenie z rejestru w połowie lat 90. XX wieku⁷. W przededniu wyborów do Dumy Państwowej przeprowadzonych w 1995 roku pojawiły się aż trzy nowe organizacje, których celem była reprezentacja politycznych interesów rosyjskich muzułmanów: Związek Muzułmanów Rosji, Ruch Społeczny Nur oraz Islamski Komitet Rosji. Na czele dwóch pierwszych stali byli członkowie LDPR – partii Włodzimierza Żyrinowskiego – Achmed Chalitow i Chalit Jachin. Z kolei Islamskiemu Komitetowi Rosji przewodniczył Gajdar Dżemal, wcześniej związany z Islamską Partią Odrodzenia⁸.

⁵ Zob. А. Малашенко, *Исламское возрождение в современной России*, Москва 1998, s. 68–101.

⁶ Zob. Р. Гайнутдин, *Ислам в современной России*, Москва 2004, s. 71–129.

⁷ А. Малашенко, *Ислам для России*, Москва 2007, s. 24.

⁸ В. Прибыловский, *Политики под знаменем ислама*, http://www.anticompromat.org/islamisty/musl_p.html.

Na wyborach w 1995 roku muzułmanie nie odnieśli szczególnego sukcesu. Ani Związek Muzułmanów Rosji ani też Islamski Komitet Rosji z powodów formalnych nie zdołały wystartować w nich samodzielnie. Kandydaci tych ugrupowań dzielili miejsca na listach z różnymi koalicjantami – w większości z niewiele znaczących organizacji – „politycznego planktonu”, tracąc tym samym wyrazistość i jasno określoną tożsamość. Samodzielnie do wyborów – bez współudziału rozmaitych partii przystąpił tylko Nur. Jego liderzy zakładali, że każdy z osiemnastu milionów żyjących w Rosji muzułmanów będzie głosować na jedyną muzułmańską listę. Niestety, bardzo się pomylili. 17 grudnia 1995 roku udało się im zebrać jedynie 0,57% głosów, co sytuowało ich na 22. miejscu z 43 wszystkich partii biorących udział w wyborach. Tym samym znaleźli się za Partią Miłośników Piwa, wyprzedzając natomiast nieznacznie chrześcijańskich demokratów oraz socjaldemokratów⁹. „Na pocieszenie” otrzymali od prezydenta Borysa Jelcyna dwa miejsca w stworzonej w 1996 roku Politycznej Radzie Konsultacyjnej przy prezydencie Federacji Rosyjskiej.

Pozostałe organizacje nie mogły pochwalić się nawet tak nikłym wynikiem wyborczym. Brak sukcesów był niewątpliwie jedną z przyczyn powolnego ich upadku. Związek Muzułmanów Rosji po wyborach, w wyniku nieporozumień wewnątrz organizacji zaczęli opuszczać liderzy, którzy próbowali szczęścia pod nowymi sztandarami. Jedną z takich organizacji był Refah – ruch powołany do życia w 1998 roku. W tym samym roku Związek Muzułmanów Rosji podjął jeszcze próbę odwrócenia spadkowego trendu. Liczono na jakościową zmianę, upatrując szans w nowych ramach formalno-prawnych. Związek złożył wniosek do Ministerstwa Sprawiedliwości o rewizję swojego statusu. Zamiast organizacji społecznej chciał otwarcie występować jako partia polityczna. Wniosek został jednak odrzucony. *Ustawa o partiach politycznych* zabrania bowiem tworzenia na terytorium Federacji Rosyjskiej „partii politycznych ze względu na przynależność zawodową, rasową, narodowościową czy religijną”¹⁰. Zapis w dokumencie jest rozumiany jako zakaz umieszczania w statucie i programie partii politycznych celów obrony interesów ściśle określonej grupy oraz odzwierciedlenie tych celów w nazwie organizacji¹¹. Przywołany zakaz – bez względu na swoje kuriozum (bo czym innym jest partia,

⁹ А.А. Нуруллаев, *Общественно-политические движения мусульман Российской Федерации*, [w:] *Ислам и мусульмане в России*, М.Ф. Мутразин, А.А. Нуруллаев (ред.), Москва 1999, s. 198.

¹⁰ *Федеральный закон о политических партиях № 95-ФЗ*, http://www.putin2004.ru/service/law_info/4006C90B.

¹¹ *Ibidem*.

jak nie reprezentacją interesów określonej grupy) – skutecznie zablokował plany Związku Muzułmanów Rosji. W tej sytuacji w wyborach do Dumy Państwowej w 1999 roku organizacja nie wystawiła swojej listy. Zresztą jej przewodniczący – Nadirszach Chaczyłajew znajdował się podówczas na federalnej liście osób poszukiwanych, a w październiku został aresztowany. Związek przetrwał jeszcze do lata 2003 roku, kiedy go zamordowano.

Niewiele więcej szczęścia na politycznej scenie miał Nur. Pod koniec lat 90. XX wieku uzyskał on wsparcie finansowe od Mahomeda Radżabowa – dagestańskiego bankowca, założyciela i prezesa banku Masat w Machaczkałe. Zamożny sponsor dawał nadzieje na realizację politycznych planów. Jednak w wyborach parlamentarnych w 1999 roku Nur nie startował. Organizacja nie dopełniła procedur – nie zdążyła złożyć dokumentów finansowych. Cztery lata później, zgodnie z danymi Centralnej Komisji Wyborczej, Nur znalazł się na liście 20 ruchów politycznych mających prawo uczestniczyć w wyborach do Dumy Państwowej, mogących tworząc bloki wyborcze z dowolnymi pełnoprawnymi partiami. Jednak pozbawiony wsparcia Radżabowa ruch społeczny nie był w stanie osiągnąć zauważalnego sukcesu.

Mahomed Radżabow był w tym czasie zaabsorbowany własną organizacją i Nur niewiele go już interesował. W 2001 roku stworzył Islamską Partię Rosji, która jednak na mocy wspomnianej *Ustawy o partiach politycznych* została zdelegalizowana. Chcąc uprzedzić kroki władz i obawiając się instrumentalnych zapisów o celach statutowych i nazewnictwie partii, Radżabow wcześniej powołał do życia dwie inne partie polityczne: Prawdziwych Patriotów Rosji (IPR) i Partię Sprawiedliwości i Rozwoju Rosji (PSiRR). Latem 2003 roku obydwie organizacje utworzyły koalicję na potrzeby wyborów do Dumy Państwowej, które miały się odbyć zimą tego roku¹².

Na czele Partii Sprawiedliwości i Rozwoju Rosji stanął Mahomed Radżabow, zaś Prawdziwym Patriotom Rosji przewodził jego syn Zaur Radżabow¹³. Obie zostały zarejestrowane w Ministerstwie Sprawiedliwości, z tym że pierwszej nie udało się skompletować koniecznej do udziału w wyborach ilości oddziałów regionalnych. W tej sytuacji kandydaci związani z obydwooma ugrupowaniami znaleźli się na liście Prawdziwych Patriotów Rosji. Formalnie Radżabow-ojciec nie był członkiem tej partii, bowiem rosyjskie prawo zaka-

¹² А. Ковальчук, *Исламские общественно-политические объединения в России*, http://magazines.russ.ru/oz/2003/5/2003_5_42.html.

¹³ Prawdziwi Patriotci Rosji, ros. Истинные Патриоты России – ИПР, zachowana została abrewiatura, która asocjuje się z istniejącą wcześniej Islamską Partią Rosji.

zuje jednoczesnego członkostwa w więcej niż jednej partii. Figurował jednak na pierwszym miejscu listy wyborczej jako gość IPR. Stojący na jej czele Radżabow-syn znajdował się na trzecim miejscu listy¹⁴. Pokrewieństwo między Mahomedem a Zaurem przez długi czas utrzymywane było w tajemnicy. Wyszło na jaw dopiero podczas forum Wybory 2003. W imieniu Prawdziwych Patriotów głos zabrał przewodniczący Partii Sprawiedliwości i Rozwoju, sam siebie nazywając liderem Prawdziwych Patriotów Rosji.

W rozmowach z dziennikarzami, na spotkaniach z wyborcami Mahomed Radżabow prezentował koncepcje programowe swoich partii, które opierał o tzw. ideologia trzeciej drogi¹⁵. Polityk, znany ze swojej skłonności do afektacji oraz awanturniczego zachowania, nazwany niekiedy „muzułmańskim Żyrinowskim”¹⁶, przekonywał, że tylko jego ugrupowania gwarantują realizację przedwyborczych postulatów. Zdecydowanie odrzucał inne ugrupowania, zarzucając im wypalenie i wyczerpanie twórczego potencjału. Propozycje bloku Radżabowa miały gwarantować zjednoczenie i rozwój narodów Federacji Rosyjskiej. A wszystko to w oparciu o autorytet Najwyższego – autorytet niosący najwyższe wartości moralne¹⁷, wykluczający niesprawiedliwość, kłamstwo, przemoc.

Ideologia „trzeciej drogi” – oparcie o normy islamu – stanowiła podstawę programową obydwu partii Radżabowa. Ta swoista unifikacja znalazła odzwierciedlenie w dokumentach. Statuty organizacji były wręcz identyczne – powielono w nich nawet błędy literowe¹⁸. Nie można oprzeć się wrażeniu, że lider całego ruchu „za jednym zamachem” chciał pozyskać możliwie najszerszy elektorat, nie wkładając w to nadmiernego wysiłku – tworząc chociażby minimalnie zindywidualizowany program dla poszczególnych grup wyborców. W zamyśle Mahomeda Radżabowa Partia Sprawiedliwości i Rozwoju Rosji miała na celu zjednoczenie wszystkich muzułmanów (w opinii lidera w 2003 roku zyskała rzekomo przychylność około trzech milionów osób). Natomiast Prawdziwi Patriotci Rosji mieli być zorientowani na elektorat, któ-

¹⁴ Два съезда в одном флаконе, http://portal-credo.ru/site/?act=press&type=list&press_id=135.

¹⁵ И. Добаев, *Опасность исламизации и этнизации общества на Юге России*, <http://www.otechestvo.org.ua/main/20071/609.htm>.

¹⁶ А. Малашенко, *Ислам «легализованный» и возрожденный*, [w:] *Двадцать лет религиозной свободы в России*, pod red. А. Малашенко и С. Филатова, Москва 2009, s. 249.

¹⁷ *Политическая партия «Истинные патриоты России» (в избирательном бюллетене № 11) за высокую нравственность*, «Время и деньги», <http://www.e-vid.ru/index-m-192-p-63-article-4744.htm>.

¹⁸ С. Метелева, *Аллах с нами!*, http://www.realigion.ru/index.asp?act=comment_add&nID=184&dID=192&dy=2003&dm=08.

remu „nieobojętne są losy i potrzeby wszystkich Rosjan”. I jednym, i drugim lider oferował sprawiedliwość i prawdę płynącą z nauk islamu. Jego zdaniem, uniwersalizm ideologii „trzeciej drogi” powinien przyciągnąć nie tylko muzułmanów, ale również prawosławnych oraz wyznawców innych konfesji¹⁹. Zresztą w jednym z wywiadów Radżabow oświadczył, że wielu nowych członków PSiRR nie jest muzułmanami, tylko wyznawcami innych konfesji oraz ateistami, którzy rzekomo „tym nie mniej podzielają muzułmańską doktrynę przebudowy Rosji”²⁰.

W opiniach przywódców Prawdziwych Patriotów Rosji wyrażano niepokój o losy wieloetnicznego i wielowyznaniowego społeczeństwa Rosji. Radżabow najwyraźniej zapragnął wykorzystać dogodną lukę na rosyjskiej scenie politycznej, kierując się do elektoratu zaniepokojonego erozją wartości moralno-duchowych i społecznych ideałów. Wykorzystywał tym samym obniżone w czasie prezydentury Władimira Putina zainteresowanie polityków religią²¹, unikając tym samym politycznej konkurencji. Wychodził najwyraźniej z założenia, że same hasła muzułmańskiej sprawiedliwości oraz perspektywy rozwoju i dobrobytu na gruncie norm islamu w prawosławnym czy zlaicyzowanym społeczeństwie nie muszą być tak nośne jak wśród współwyznawców islamu. Za to obawy o bezpieczeństwo narodowe wynikające z tarć w wieloetnicznym i wielowyznaniowym społeczeństwie są szersze i przy braku konkurentów można wykorzystywać je w imię własnych interesów. Prawdziwi Patriotci Rosji głosili, że wiele znanych w Rosji partii bagatelizuje te problemy i postulowali chociażby wprowadzenie do szkół i uczelni wyższych przedmiotów związanych z etnosocjologią i kulturą narodów Rosji oraz z tradycyjną moralnością i historią religii narodów Rosji²².

Partia Prawdziwi Patriotci Rosji podczas wyborów do Dumy Państwowej w 2003 roku przedstawiła listę kandydatów, ale nie osiągnęła wymaganego 5% progu, by wejść do parlamentu. Nawet w rodzinnym regionie lidera osiągnęła zaledwie 3,8% głosów²³, co, zdaniem badaczy, może świadczyć o kryzysie, który pod koniec lat 90. ubiegłego wieku dotknął partii muzułmańskie na terenie praktycznie całej Rosji²⁴. W wyborach, które odbyły się 7 grudnia 2003 roku,

¹⁹ *Два звезды в одном флаконе...*

²⁰ *Ibidem.*

²¹ А. Малащенко, *Ислам «легализованный» и возрожденный...*, s. 249.

²² С. Бурьянов, *Религия на выборах в России*, Часть 2, <http://portal-credo.ru/site/?act=lib&cid=1961>.

²³ И. Добаев, *Опасность исламизации и этнизации общества...*

²⁴ И. Добаев, *Тенденции в развитии исламского движения на юге России*, <http://www.ir-p.ru/page/stream-exchange/index-5602.html>.

udział wzięły 23 partie. Prawdziwi Patrioci Rosji zajęli siedemnaste miejsce z 0,25% głosów. Co ciekawe, na liście kandydatów tej partii na pierwszych dziesięć miejsc sześcioro nosiło nazwisko Radżabow²⁵. Poza tym Patrioci zyskali zainteresowanie mediów pewnością, z jaką stanęli do wyborów. Partia zrezygnowała ze zbierania podpisów pod deklaracjami poparcia, decydując się od razu na wpłacenie kaucji w wysokości 37,5 miliona rubli (1,25 mln USD) – a to wszystko mimo, że na listach oficjalnie dominowały osoby pozbawione dochodów. Z 220 kandydatów znajdujących się na liście wyborczej aż 114 nie wykazało jakiegokolwiek dochodu za 2002 rok²⁶.

Po sromotnej klęsce wyborczej Mahomed Radżabow zwołał zjazd obydwu swoich partii. Ogłosił na nim, że przyczyną tak słabego wyniku były z jednej strony fałszerstwa, a z drugiej niedostateczne zaangażowanie aktywu partyjnego. W swoim wystąpieniu odgrażał się, że „własnoręcznie udusiłby tych ludzi, którzy doprowadzili partię do takiego stanu”. Ograniczył się jednak do marginalizacji działaczy, którzy zawiedli jego oczekiwania. Na zjazd nie zaproszono przedstawicieli z okręgów, w których wynik był niższy niż się tego spodziewano. Ponad godzinę wzywał członków swoich partii do większej aktywności propagandowej na rzecz partii i najdoskonalszej ideologii, gdyż jak stwierdził „mądrzy już i tak są z nami, a trzeba przyciągnąć tępych”, w czym pomóc ma „bardziej aktywna gestykulacja”²⁷. Wyjawił również, że na działalność partii wydano dotąd trzy miliony dolarów amerykańskich, więc nie może dawać wszystkim jeszcze więcej²⁸.

Słaby wynik wyborczy ograniczył aktywność polityczną Radżabowa i jego partyjnego zaplecza. Sam lider zniknął z rosyjskiej sceny politycznej Rosji na dwa lata. Dopiero pod koniec 2006 roku powrócił przed wyborami do Parlamentu w Dagestanie, które odbyły się w marcu 2007 roku. Za pośrednictwem mediów wzywał Dagestańczyków, by głosowali tylko na jego partię²⁹. Jednak również tu nie odniósł sukcesu i w dagestańskim parlamencie ostatecznie się nie znalazł. Nie pomogło nawet poparcie, jakiego oficjalnie udzielił mu suficki szajch Said Afandi Czirkiejewski, cieszący się ogromnym autorytetem wśród mieszkańców republiki. Nie zawiedli jedynie dagestańscy górale, którzy nie patrząc na bieżącą koniunkturę, popierają Radżabowa³⁰.

²⁵ К. Урбан, *Партийное многообразие прошлого*, <http://www.kommersant.ru/doc.aspx?DocsID=1313827>.

²⁶ Ш. Отанджаниян, «Собственноручно придушил бы...», «Новые Известия», 12.07.2004, <http://www.vibory.ru/news/2004/7/12.htm>.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

²⁹ И. Добаев, *Опасность исламизации и этнизации общества...*

³⁰ Ibidem.

W kolejnych rosyjskich wyborach parlamentarnych w 2007 roku muzułmańskie organizacje polityczne nie przejawiały już praktycznie żadnej aktywności. Pojedynczy muzułmanie, którzy znaleźli się na listach wyborczych świeckich partii, np.: Abdul Wachid Nijazow, Faris Farisow – przewodniczący komitetu Rady Muftich Rosji czy Adalet Dżabijew jeden z liderów społecznego ruchu pod nazwą Rosyjska Islamska Spuścizna (RIN) nie otrzymali dostatecznej liczby głosów, która umożliwiłaby wejście do parlamentu³¹.

Jak wynika z powyższego, organizacje muzułmańskie przejawiają aktywność polityczną wyłącznie w przededniu wyborów: lokalnych, ogólnokrajowych do parlamentu lub podczas kampanii przed wyborami prezydenckimi. Te ostatnie najdobitniej pokazują, że celem muzułmańskich liderów nie koniecznie jest osiągnięcie wyborczego sukcesu – bo przecież nie wystawiają swojego kandydata na najwyższy urząd w państwie – a raczej uczestnictwo w wyborczym spektaklu – samo w sobie niosące wyraźne profity dla organizacji i ich przywódców. Zdaniem rosyjskiego politologa Aleksieja Małaszenki, ich głównym celem jest podtrzymywanie swojej obecności w politycznym obiegu – w czym znacząco pomaga medialny szum kampanii wyborczych. Dzięki temu – nawet w okresach „spokoju” – mogą nie niepokojone „wegetować” gdzieś na obrzeżach życia politycznego, w swoistej niszy, z której nikt specjalnie nie ma ochoty ani powodu ich przepędzać. Zajęcie wygodnego miejsca w hierarchii politycznej – nawet jeśli nie jest to pozycja eksponowana czy też szczególnie wartościowa jeśli chodzi o spodziewane profity – mimo wszystko pozwala uzyskać dostęp do dóbr materialnych, zaś liderom organizacji zaspokoić własne ambicje³². Nie należy jednak patrzeć na działalność muzułmańskich ugrupowań wyłącznie poprzez pryzmat realizacji osobistych dążeń liderów. Aktywność nawet wąskiej grupy działaczy – tym bardziej że jest to z reguły aktywność nośna medialnie – pobudza szersze grono muzułmańskiej społeczności. Nawet najbardziej awanturnicze pomysły i zabiegi „kanapowych” ugrupowań – jakkolwiek absurdalne by nie były – mogą rozbudzać i stymulować obywatelską aktywność wśród wyznawców Allaha. Niewykluczone, że w przyszłości pojawią się ruchy, które będą głosiły hasła nośne dla przeciętnych muzułmańskich wyborców, a ci oddadzą im swój głos. Jak do tej pory, najbardziej widocznym symbolem wplątania islamu do świa-

³¹ Р.А. Силантьев, *Мусульманские и околomусульманские политические партии и движения в России*, <http://www.scienceport.ru/content/musulmanskie-okolomusulmanskie-politicheskie-partii-dvizheniya-rossii-ch3>.

³² А. Малащенко, *Ислам для России...*, s. 24.

ta polityki wydaje się być obecność Rawila Gajnutdina – przewodniczącego Rady Muftich Rosji na liście stu najbardziej wpływowych polityków Rosji. Pozycja duchownego nie zmienia się od wielu już lat³³.

Muzułmańskich organizacji o zasięgu federacyjnym jest ponad dwadzieścia, ale poza wspomnianymi wcześniej dwiema inicjatywami Mahomeda Radżabowa (PSiRR i IPR) żadna z nich nie została zarejestrowana jako partia, tym samym nie mają prawa uczestniczyć samodzielnie w kampaniach wyborczych. Zważywszy na biurokratyczne perypetie i trudności, z jakimi borykała się Partia Sprawiedliwości i Rozwoju Rosji, wychodzi na to, że jedyną „nadzieją” muzułmanów i póki co ostatnią partią, która głosiła ideologię muzułmańską jako podstawę swojej platformy politycznej była partia Prawdziwych Patriotów Rosji³⁴. Po przegranych wyborach znikła jednak ze sceny politycznej. Warto zatem zadać pytanie, dlaczego ta czy inna partia muzułmańska nie jest w stanie odnieść sukcesu? Przyczyn może być wiele. Jedną z najważniejszych wydaje się to, że islam w Rosji jest rozdrobniony, a liderzy nie są w stanie zrezygnować ze swoich partykularnych interesów na rzecz współpracy bądź otwarcia na realne potrzeby muzułmańskich wyborców. Nie bez znaczenia jest również fakt, że liderami są osoby, które mają niewielkie doświadczenie polityczne, a przy tym często uwikłane są w struktury biznesowe, od których w dużym stopniu zależą finansowo³⁵.

Zdaniem badaczy szanse na stworzenie obecnie frakcji muzułmańskiej w Dumie Państwowej czy nawet wejście do niej kilku deputowanych, chcących reprezentować interesy wyłącznie muzułmanów, wydają się raczej mgliste. A to wszystko mimo stosunkowo korzystnej dla muzułmanów ogólnej sytuacji politycznej, czego wyrazem jest choćby obserwowany zwrot rodzimej polityki zagranicznej skierowanej w stronę świata muzułmańskiego. Oceniając szanse wyznawców islamu na własną reprezentację na szczeblu federalnym, należy cały czas pamiętać, że znaczna część obywateli FR to muzułmanie. Jednak sami badacze nie są jednomyślni co do szans wykorzystania tego potencjału. Poglądy dotyczące aktywności politycznej muzułmanów mogą się diametralnie różnić. Część autorów twierdzi, że skoro w ciągu ostatnich dwudziestu kilku lat organizacje odwołujące się do islamu nie osiągnęły tylu zwolenników, by wejść do parlamentu i w zasadzie rola ich w tym czasie znacząco zma-

³³ А. Мадашенко, *Ислам «легализованный» и возрожденный...*, s. 250.

³⁴ С. Метелева, op. cit.

³⁵ «Исламский фактор» на выборах-2003, <http://sova3.burlaca.com:81/religion/discussions/authorities/2003/10/d1087/>.

łała, to tendencja taka utrzyma się, tym bardziej, że partie te przynoszą samym muzułmanom często więcej szkody niż pożytku³⁶. Inni są zaś zdania, że rola czynnika muzułmańskiego w polityce będzie stale rosła. Choć do tej pory nie było na politycznym nieboskłonie siły zdolnej wyrazić i reprezentować interesy muzułmanów rosyjskich, to sytuacja ta z pewnością ulegnie zmianie. Choćby dlatego, że wyznawcy islamu mają świadomość, że ich interesów nikt prócz ich samych reprezentować nie będzie³⁷.

Ten ostatni pogląd wydaje się bardziej słuszny, tym bardziej, że – jak podają statystyki i prognozy – muzułmanów w kraju obecnie jest około 23 miliony, co stanowi ponad 17% ogółu społeczeństwa i odsetek ten stale rośnie³⁸. Jeśli tendencja wzrostowa utrzyma się na obecnym poziomie, to w 2030 roku muzułmanie w Rosji będą stanowili połowę ogólnej liczby mieszkańców kraju³⁹. Warto pamiętać, iż historia Rosji nie jest pozbawiona okresów znaczącej aktywności bądź obecności muzułmańskich poddanych w procesie transformacji i ekspansji państwa. Można przywołać tu chociażby XIX wiek i proces kolonizacji Północnego Kaukazu i Azji Środkowej. Obecność Rosji na tych terenach byłaby zdecydowanie utrudniona gdyby nie sięgano do „zasobów” rdzennych muzułmanów z Tatarstanu czy Powołża. Działalność kolonizatorów (żołnierzy, tłumaczy, urzędników) na krańcach imperium oznaczała jednocześnie ich obecność w strukturach państwa i elitach społecznych i politycznych⁴⁰. Współcześni muzułmanie nie pełnią takich ról, zostali też wypchnięci poza nawias – a w najlepszym wypadku na margines – politycznych elit. Niewykluczone, że pojawi się wśród nich chęć odmiany tego stanu rzeczy. Na przyszły sukces muzułmańskiej partii mogą mieć też wpływ zachodzące wśród muzułmańskiego społeczeństwa w Rosji procesy modernizacyjne, których rezultatów nie jesteśmy dziś w stanie precyzyjnie przewidzieć. Co do jednego można mieć pewność: widoczna dziś zorganizowana aktywność społeczności wyznawców islamu stanowi potencjalny załączek organizacji politycznej⁴¹.

Dla bieżącej polityki władz rosyjskich istotne wydają się nie możliwości i oczekiwania muzułmańskich obywateli, ale współczesne nastroje i postulaty. W tym kontekście najważniejszym wydaje się fakt, że żadna z oficjalnie dzia-

³⁶ Р.А. Силянтъев, *op. cit.*

³⁷ «Исламский фактор» на выборах-2003...

³⁸ *Население России. Статистика, факты, комментарии, прогнозы*, http://www.rf-agency.ru/acn/stat_ru.htm.

³⁹ С. Метелева, *op. cit.*

⁴⁰ Р.Г. Ланда, *Ислам в истории России*, Москва 1997, s. 127.

⁴¹ «Исламский фактор» на выборах-2003...

łających na terenie Federacji muzułmańskich organizacji społecznych i politycznych nie podniosła do tej pory drażliwych kwestii suwerenności i niezależności wybranych terytoriów zamieszkałych przez muzułmanów. Nie tylko nie odważyły się na sformułowanie pomysłu odrębnej islamskiej państwowości, ale zachowały daleko idącą lojalność wobec władz centralnych, unikając krytyki polityki prowadzonej wobec Czeczenii. Postulaty środowisk muzułmańskich mają zdecydowanie lżejszy ciężar gatunkowy, a i na tym poziomie często brakuje im spójności i jednomyślności. Od jakiegoś czasu podnoszony jest chociażby postulat utworzenia stanowiska wiceprezydenta Federacji Rosyjskiej i obsadzenia na nim muzułmanina⁴². Jednak i w tej kwestii wyznawcy islamu nie mówią jednym głosem. Przeciwnicy tej idei są zdania, że stworzenie stanowiska wiceprezydenta specjalnie dla muzułmanina zamknęłoby drogę do najważniejszego stanowiska w państwie⁴³.

⁴² А. Верховский, *Религиозные организации и возможности идеологического проектирования в гутинской России*, [w:] *Двадцать лет религиозной свободы в России...*, s. 183.

⁴³ А. Малашенко, *Ислам для России...*, s. 29.